

Sygn. akt I Ca 252/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia SO Jerzy Dymke–spr.

Sędzia SO Tomasz Deptuła

Sędzia SO Tomasz Sagała

Protokolant: sekr. sąd. Marta Mrozek

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Ostrołęce na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego w Pułtusku

przeciwko G. N., A. N., D. N.

o zaprzeczenie ojcostwa

na skutek apelacji pozwanej A. N. i pozwanego D. N.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Pułtusku z dnia 13 lutego 2013 roku, sygn. VIIRC 3/13

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcia zamieszczone w pkt. IV i V,
2. zmienia rozstrzygnięcie zamieszczone w pkt. VI w ten sposób, że zasądzone w nim wynagrodzenie, należne adwokatowi z urzędu, przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Wyszkowie,

II. w pozostałej części oddala obie apelacje,

III. przyznaje adwokat I. P. wynagrodzenie w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych plus należny podatek VAT za pomoc prawną świadczoną z urzędu na rzecz pozwanego D. N. w instancji apelacyjnej, które wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Wyszkowie.

Sygn. I Ca 252/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. VII RC 3/13, Sąd Rejonowy w Wyszkowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w P., uwzględniając powództwo o zaprzeczenie ojcostwa, wniesione przez Prokuratora Rejonowego w Pułtusku, ustalił, że pozwany G. N. nie jest ojcem pozwanego D. N., urodzonego w dniu (...) przez pozwaną A. N. (pkt I); „zasądził” od pozwanej A. N. na rzecz Skarbu Państwa 200 zł tytułem należnej opłaty sądowej i 94,94 zł tytułem części należności za opinię (pkt II i III); zasądził od pozwanej A. N. na rzecz pozwanego

G. N. 1.678,18 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków oraz 240 zł kosztów zastępstwa prawnego (pkt IV i V); zasądził od pozwanej A. N. na rzecz adw. I. P. 240 zł plus podatek VAT w kwocie 72 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez nią z urzędu pozwanemu D. N. (pkt VI); nakazał zwrócić pozwanemu G. N. resztę nierozchodowanej zaliczki w kwocie 0,62 zł (pkt VII); zniósł wzajemnie między stronami pozostałe koszty procesu (pkt VIII).

Z pisemnego uzasadnienia wyroku wynikało, że opierał się na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

Pozwany D. N. urodził się w dniu 27 września 1993 r. w P., w czasie gdy jego matka – pozwana A. N. pozostawała w związku małżeńskim z pozwanym G. N., zawartym w dniu 19 kwietnia 1992 r. Pozwana miała przed ślubem romans, który kontynuowała po zawarciu małżeństwa, współżyjąc z innym mężczyzną w okresie koncepcyjnym. W końcu 2010 r. pozwany uzyskał informacje od koleżanek żony, że może nie być prawdziwym ojcem D.. Od 2011 r. wystąpił ostry konflikt między małżonkami. Pozwana próbowała wyegzekwować przy pomocy komornika alimenty zasądzone na syna, mimo że pozwany spełniał je dobrowolnie. D. przestał się z nim widywać i nazywać ojcem. W kwietniu 2011 r. małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce, sygn. I C 24/11. W niniejszej sprawie, zainicjowanej przez Prokuratora w dniu 1 września 2011 r., został przeprowadzony dowód z badań genetycznych DNA, który wykluczył biologiczne ojcostwo pozwanego G. N. w stosunku do D. N.. Wynik dowodu nie został podważony przez żadną ze stron. Stanowił podstawę do obalenia domniemania z art. 62 par. 1 k.r.op., że dziecko urodzone w czasie trwania małżeństwa pochodzi od męża matki, i w konsekwencji do zaprzeczenia jego ojcostwa po myśli art. 62 par. 3 i art. 67 k.r.op. W ocenie Sądu, za uwzględnieniem powództwa przemawiał nie tylko wzgląd na przywołany w pozwie interes społeczny w pojęciu art. 86 k.r.op., wyrażający się w dążeniu do ustalenia rzeczywistego pochodzenia dziecka i prawidłowego ukształtowania prawa do alimentacji i do dziedziczenia, ale ponadto – wbrew pozwanym A. N. i D. N., żądającym oddalenia powództwa z uwagi na niewystąpienie innej przesłanki z tego przepisu w postaci dobra dziecka- także ta druga przesłanka, zważywszy że dziecko ma prawo do pełnej wiedzy o swoim pochodzeniu; po rozwodzie rodzina faktycznie już nie istnieje; kwestia biologicznego ojcostwa D. budziła od dłuższego czasu wśród osób zainteresowanych, łącznie z nim samym, silne, negatywne emocje; wynik badań genetycznych jest im wszystkim znany i nie budzi wątpliwości; przez zaprzeczenie ojcostwa otworzy się droga do ustalenia ojcostwa mężczyzny, który jest biologicznym ojcem D.. Sąd wyraził pogląd, że matka dziecka sama powinna była zawiadomić syna w stosownym czasie, kto jest jego ojcem i nie pozostawać w kłamstwie.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd wyszedł z założenia, że powinna ponieść je pozwana A. N., ponieważ to „z powodu jej funkcjonowania w małżeństwie zaszły przesłanki od wniesienia przedmiotowej sprawy; z subiektywnych względów nie wystąpiła o zaprzeczenie ojcostwa w ustawowym terminie i nie uznała za stosowne, aby przedstawić mężowi i synowi prawdę o pochodzeniu dziecka, miała dostatecznie dużo czasu, aby przygotować się do sprawy również w aspekcie finansowym”. Dlatego obciążył ją kosztami sądowymi, zasądził na podstawie art. 98 par.1 k.p.c. na rzecz współpozwanego G. N. poniesione przez niego koszty procesu oraz obciążył kosztami pomocy prawnej udzielonej z urzędu współpozwanemu D. N..

Od powyższego wyroku wpłynęły dwie apelacje. Pozwana A. N. zaskarżyła wyrok w pkt I, II, III, IV i V, zarzucając: - obrazę art. 86 k.r.op. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że orzeczone zaprzeczenie ojcostwa jest zgodne z dobrem dziecka i ochroną interesu społecznego; - sprzeczność ustalenia, że pozwany dopiero w 2010 r. uzyskał informację, że D. może nie być jego synem, z treścią zebranego materiału dowodowego, wskazującego na rok 1999; - obrazę art. 98 par. 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u.k.s.c. przez przyjęcie, że apelująca jest stroną przegrywającą proces i obciążenie jej wszystkimi kosztami postępowania w sprawie. W konkluzji apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i uchylenie rozstrzygnięć, dotyczących kosztów procesu. W apelacji pozwanego D. N., reprezentowanego przez adwokata z urzędu, skarżący zaskarżył wyrok w całości, zgłaszając podobne zarzuty w zakresie meritum rozstrzygnięcia, i wniósł w konkluzji o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa oraz przyznanie adwokatowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacje były bezzasadne i podlegały co do zasady oddaleniu. Opierały się na podobnych twierdzeniach, do których należało odnieść się łącznie. Wyniki postępowania dowodowego nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do tego, że pozwany G. N. nie jest biologicznym ojcem D. N., urodzonego w czasie trwania jego małżeństwa z matką dziecka A. N.. Obie apelacje, nie kwestionując tego podstawowego faktu, nie chciały wszelako, aby skutkowało on zaprzeczeniem ojcostwa, argumentując, ogólnie mówiąc, że zburzy to dotychczasowy porządek życia dziecka. Nie można było podzielić tego stanowiska. Otóż, D. N. jest już dorosły, od pewnego czasu sam zaczął powątpiewać w ojcostwo męża matki i to okazywać, a w toku procesu poznał wyniki badań genetycznych i wie, jaka jest prawda. Nie sposób jest teraz wymazać tej wiedzy z pamięci i udawać, że nic się nie stało. Należy podkreślić, że, jak wskazuje się w doktrynie, obowiązujące prawo rodzinne stoi na gruncie biologicznych podstaw pokrewieństwa, i z tą zasadą koresponduje zaskarżony wyrok. W zaistniałej sytuacji jedynie w wyjątkowym, szczególnie uzasadnionym wypadku, który w tej sprawie z pewnością nie wystąpił, można byłoby oddalić powództwo w oparciu o zasady współżycia społecznego. Nie doszło do błędu w zakresie ustalenia o stanie wiedzy pozwanego. Nietrafny był też zarzut obrazy art. 86 k.r.op. Przyznane prokuratorowi w tym przepisie uprawnienie do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa ma charakter samoistny w sensie materialnoprawnym, zaś jego decyzja o skorzystaniu z niego jest autonomiczna i nie podlega kontroli sądu (v. Komentarz do k.r.op. pod red. K. Piaseckiego, wyd. IV, 2009 r., s. 708 i 709). Niezależnie od powyższego, należało potwierdzić ocenę prokuratora, że w okolicznościach konkretnej sprawy istniał (co najmniej) interes społeczny w wytoczeniu określonego powództwa z przyczyn wyłuszczonych w pozwie. Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w pkt II na mocy art. 385 k.p.c

Apelacja pozwanej A. N. mogła jedynie doprowadzić do wyeliminowania w granicach zaskarżenia błędnych postanowień zapadłych w zakresie kosztów procesu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, orzekając w podobnej sprawie o zaprzeczenie ojcostwa, wniesionej przez prokuratora (postanowienie z 24.09.1969 r., I CR 10/69 – LexPolonica nr 355529), „art. 98 k.p.c. nie daje podstaw do dokonywania w orzeczeniu rozstrzygającym sprawę wzajemnych rozliczeń z tytułu poniesionych kosztów procesu pomiędzy osobami występującymi po tej samej stronie procesu. Nie może to mieć miejsca także wtedy, gdy usytuowanie po tej samej stronie procesu jest następstwem unormowania wynikającego z art. 57 k.p.c.”. Podobny motyw można odnaleźć w postanowieniu SN z dnia 7.06.1973. r., I CZ 67/73 (LexPolonica nr 322668). Nie było zatem możliwości zasądzenia w wyroku na ogólnych zasadach od pozwanej A. N. kosztów procesu na rzecz występującego po tej samej stronie procesu pozwanego G. N., ani do obciążania jej kosztami pomocy prawnej udzielonej z urzędu innemu pozwanemu – D. N.. Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w pkt II i III było prawidłowe, znajdując podstawę normatywną w art. 113 ust. 1 u.k.s. c. Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji w pkt I. O kosztach pomocy prawnej z urzędu w instancji apelacyjnej Sąd Okręgowy postanowił jak w pkt III na mocy art. 29 ust. 1 pr. o adw. oraz par. 19 pkt 1 w zw. z par. 7 ust. 1 pkt 5 i par. 13 ust. 1 pkt 1 taksy adwokackiej.